CENA 8.— Zł.

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA: Kraków Rynek Główny 30. Telefony: dzienny 550 53, 585 10, nocny 550 53. Sekretariat czynny w godz. 11—13.

NAPRZÓD

Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny [illegible]. Telefon: 585-10, wewn. 23. Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—15.

ROK 56 — Kraków, czwartek 20 lutego 1947 — NR 5[illegible]

Drugi akt ustawodawczy Sejmu R P

Mała Konstytucja została uchwalona

WARSZAWA, 20. II. (PAP) Przed przystąpieniem do porządku dziennego obrad Sejmu w dniu 19 b. m. złożyli ślubowanie posłowie Szafrański oraz Wilamowski.

Marszałek oznajmia, że Izba przechodzi do drugiego i trzeciego czytania projektu ustawy o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.

Zabiera głos sprawozdawca komisji specjalnej *poseł Jarosz (PPSS)*.

Mówca wnosi w imieniu komisji o przyjęcie projektu z referowanymi przez siebie poprawkami stylistycznymi, nie zmieniającymi treści.

Z kolei marszałek udziela głosu *posłowi Wójcickiemu (PSL)*, który skarży się, że posłowie z opozycji są zaskakiwani nowymi projektami, a kluby nie miały możności obradowania nad projektem Małej Konstytucji.

Przemówienie posła Wójcickiego było przerywane częstymi wybuchami wrzawy większości Izby.

Poseł Domiński (Stronnictwo Pracy) stwierdza na wstępie, że klub jego ustosunkuje się pozytywnie do zgłoszonego projektu i będzie głosował za projektem ustawy.

Wymowny symbol

Poseł Motyka (PPS) podkreśla, że projekt jest wielkim etapem na drodze stabilizacji. Zainteresowanie robotników i pracowników zagadnieniami ustrojowymi jest dziś dużo większe, aniżeli przed wojną. Wpływ mas pracujących miast i wsi na polityczne oblicze Polski nie jest przypadkiem, klasa pracująca czuje się współgospodarzem Państwa i popiera jasny i zdecydowany program.

Poseł Motyka mówi, że otwarcia pierwszego Sejmu w roku 1919 dokonał Ferdynand Radziwiłł — obecny Sejm otworzył stary działacz robotniczy Trąbalski. Jest to przypadkowy co prawda, ale bardzo wymowny symbol, świadczący o zasadniczych zmianach, których nie spostrzegają posłowie z ław PSL. Reasumując, mówca stwierdza, że klasa robotnicza powita z zadowoleniem uchwalenie Małej Konstytucji.

Następnie *poseł Nadobnik (PSL)* referuje projekt „Małej Konstytucji" zgłoszony przez PSL. Mówca polemizuje z projektem, zgłoszonym przez większość, oraz broni projektu mniejszości i usiłuje obalić zarzuty, wysuwane przeciwko niemu przez większość Sejmu.

Przemówienie tow. posła Hochfelda

Przemawiający następnie *poseł Hochfeld (PPS)* wykazał bezpodstawność zarzutów, podniesionych przez przedstawicieli PSL, zobrazowawszy barwnie ciężką pracę komisji poselskiej, opracowującej projekt Małej Konstytucji — mówca podkreśla, że na powstanie tego projektu złożyły się doświadczenia historyczne zarówno okresu niepodległości, jak i okupacji, a nawet emigracji. Nie ma zatem mowy o zaskakiwaniu PSL tym projektem i twierdzenia takie jest po prostu wynikiem złej woli.

Zbijając poszczególne zarzuty, wysunięte przez posłów Wójcickiego i Nadobnika, poseł Hochfeld wykazał, że PSL nie ma powodu obawiać się przewidzianych przez Małą Konstytucję pełnomocnictw dla rządu, ponieważ wynikające z tych pełnomocnictw dekretowanie jest ściśle ograniczone obowiązkiem zatwierdzenia ich przez Radę Państwa, a następnie przez Sejm.

Następny z kolei mówca *poseł Polewka (PPR)* w pełnym swady przemówieniu krytykuje stanowisko PSL.

Na zakończenie zabiera głos referent komisji specjalnej *poseł Jarosz (PPS)*, wnosząc o odrzucenie poprawek mniejszości. Poseł Jarosz wyjaśnia, że przedłożona ustawa o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej jest drugą ustawą konstytucyjną, uchwaloną przez Izbę. Pierwszą była ustawa o wyborze Prezydenta.

Głosowanie

Marszałek Sejmu po oświadczeniu posła Jarosza, zamknął rozprawę nad

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Ukonstytuowanie się komisji dla spraw amnestii

WARSZAWA, 20. II. (SAP) Dziś w południe zebrała się Komisja sejmowa dla spraw amnestii. Na pierwszym posiedzeniu Komisja ukonstytuowała się w następujący sposób: przewodniczący tow. Sokowski (PPR), zastępca tow. Rapacki (PPS), posłowie Lilanowski (SL) i Nowak (SD).

Kiedy zostanie uchwalona amnestia

WARSZAWA, 20. II. (SAP) Jutro tj. 20 b. m. zbierze się ponownie komisja dla spraw amnestii. Przypuszczalnie tok spraw Sejmu w sprawie amnestii ułoży się, jak następuje: Plenum Sejmu przekaże projekt rządowej ustawy amnestii Komisji. Komisja prawdopodobnie w ciągu kilku dni ustali poprawki do projektu i w brzmieniu komisyjnym projekt wróci na plenum sejmowe około soboty, tj. dnia 22 bm.

Attlee zapowiada poprawę sytuacji węglowej w Anglii

LONDYN, 20. 2. (BBC). Brytyjski premier Attlee w czasie zebrania Izby Gmin poinformował, że w ciągu najbliższego tygodnia w południowym pasie przemysłowym Anglii zwiększone zostaną dostawy prądu elektrycznego dla przemysłu. Premier podkreślił, że bez względu na ulgi w ograniczeniach jakie zostaną zorganizowane wobec przemysłu Anglii dotychczasowe ograniczenia odnośnie konsumentów prywatnych muszą być nadal utrzymane.

Premier stwierdził, że w ciągu ubiegłego tygodnia zwiększono produkcję [illegible] 120 tys. ton. W końcu wyraził on uznanie dla górników angielskich, pracowników transportu i przemysłu za ich owocną pracę.

Brytyjski minister dla spraw Niemiec Hynd złożył sprawozdanie na temat losu uchodźców w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Podobne sprawozdanie wygłosi w najbliższym czasie dowódca wojsk brytyjskich w Austrii.

Do Wiednia przybyło czterech rzeczoznawców angielskich celem zorientowania się o możliwości wykorzystania uchodźców jako siły roboczej w Anglii.

Zastępcy ministrów w Londynie nie doszli do porozumienia

LONDYN, 20. 2. (BBC). Zastępcy ministrów spraw zagranicznych obradowali nad zagadnieniem własności niemieckiej w Austrii. Delegat angielski domagał się ścisłego zdefiniowania co uważa się za majątek poniemiecki. Postawił on również projekt, aby te części majątku poniemieckiego, które nie zostały przejęte przez władze państw zainteresowanych w drodze reparacji włączyć do majątku Austrii.

Projektowi temu sprzeciwił się radziecki zastępca stwierdzając, iż Austria nie dostosowała się do tego punktu umowy poczdamskiej, który mówił o przekazaniu majątku poniemieckiego państwom okupującym. Zagadnienie to nie zostało rozwiązane tak zadawalająco jak to miało miejsce w Finlandii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wobec sprzeciwu radzieckiego delegata sprawa została przekazana do podkomisji finansowej.

Podpisanie polsko -- francuskiej konwencji kulturalnej

PARYŻ, 20. II. (PAP) We środę dnia 19 lutego b. r. o godz. 11 ministrowie Modzelewski i Skrzeszewski w imieniu Polski oraz Bidault i Naegelen w imieniu Francji podpisali polsko-francuską konwencję kulturalną.

Po podpisaniu aktu konwencji, które miało miejsce w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych minister Bidault wygłasza krótkie przemówienie, w którym wyraziwszy zadowolenie z dokonanego aktu, zauważa, że zarówno po stronie francuskiej, jak i polskiej nie zapomniano, iż podpisanie konwencji nastąpiło dokładnie w rocznicę podpisania sojuszu polsko-francuskiego z roku 1921 i że ten fakt symboliczny stanowi dobrą wróżbę dla dalszego zacieśnienia stosunków między obu krajami.

Minister spraw zagranicznych Modzelewski w odpowiedzi podkreśla, że konwencja polsko-francuska jest pierwszym aktem międzynarodowym, podpisanym przezeń od chwili objęcia urzędowania na nowym stanowisku.

KOMUNIKAT OFICJALNY

PARYŻ, 20. II. (PAP) Ogłoszono tu komunikat oficjalny następującej treści:

„Pobyt w Paryżu ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego, pozwolił na opracowanie polsko-francuskiej konwencji kulturalnej w trakcie odbytych rozmów. Konwencja ta została podpisana 19 lutego o godzinie 11 przez ministrów Modzelewskiego i Skrzeszewskiego z jednej strony, a ministrów Bidault i Naegelen z drugiej strony.

Rozmowy, dotyczące tego przedmiotu, dały sposobność do bardzo serdecznej wymiany poglądów na temat stosunków między Polską i Francją, w której wyniku ministrowie Modzelewski i Bidault uważając, że definicja sojuszu istniejącego między obu krajami nie odpowiada więcej obecnej sytuacji międzynarodowej, ani postanowieniom Karty Narodów Zjednoczonych, ustalili zgodnie konieczność poddania rewizji tego sformułowania. Rokowania w tym celu będą prowadzone normalną drogą dyplomatyczną".

200 000 rodzin przesiedli się w tym roku na Ziemie Odzyskane

WARSZAWA 20. 2. (PAP). W dniu 17 i 18 lutego odbyła się w biurze Głównej Rady Osadnictwa Spółdzielczo-parcelacyjnego przy ministerstwie Ziem Odzyskanych odprawa inspektorów wojewódzkich osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych.

Na czoło licznie omawianych spraw wysunęło się zagadnienie przesiedlenia na ziemie odzyskane 200.000 rodzin, w myśl planu przesiedleńczego na rok bieżący. Obradowano również nad drogami zasiedlenia majątków państwowych na ziemiach odzyskanych, w wystarczającą ilość sił roboczych. [illegible] ta nabiera obecnie specjalnej aktualności w obliczu nadchodzących robót polnych i spodziewanego do dnia 1 kwietnia br. wysiedlenia 5[illegible] tysięcy Niemców, zatrudnionych dotychczas w majątkach państwowych.

Na odprawie uzgadniano też techniczne szczegóły wprowadzenia w [illegible]cie nowego schematu organizacji rad społecznych osadnictwa spółdzielczo-parcelacyjnego. Następnym ogniwem w stałym utrzymywaniu kontaktu z terenem, będzie odprawa w dniu 17 marca, na której inspektorzy zdadzą już raporty o wynikach podjętej przez nich według nowych wytycznych akcji.

Mała Konstytucja została uchwalona

(Ciąg dalszy ze strony 1)

projektem Małej Konstytucji i zarządził 15-minutową przerwę, po której zbat przystąpiła do głosowania.

Jako najdalej idący poddany został pod głosowanie projekt Małej Konstytucji, opracowany przez PSL. Za projektem tym głosowali tylko posłowie klubu PSL-u. W głosowaniu padły również wszystkie poprawki PSL-u, zgłoszone do projektu Małej Konstytucji. Z kolei poprawki, wniesione przez komisję konstytucyjną, głosowano łącznie. Przyjęto je olbrzymią większością głosów. Za całością Małej Konstytucji głosowała cała Izba z wyjątkiem posłów PSL. Marszałek komunikuje o wpłynięciu wniosku, aby odbyć trzecie czytanie ustawy.

Wniosek przyjęto i w głosowaniu Mała Konstytucja została uchwalona kwalifikowaną większością głosów 330 przeciw 17-tu. Wynik głosowania Izba przyjęła głośnymi oklaskami.

Następnie przystąpiono do drugiego punktu porządku obrad, przedłożenia rządowego projektu o amnestii. Główne zasady amnestii referował minister sprawiedliwości Świątkowski. Na wniosek posła Sobola odesłano rządowy projekt amnestii do komisji, otwierania rozprawy. Ponieważ nie wpłynęły żadne wnioski, ani interpelacje poselskie — marszałek Sejmu zamknął posiedzenie, naznaczając następne na piątek, dnia 21. 2. br. na godz. 10-tą rano.

Jasne stanowisko Polski

Brak zaufania tamuje pracę Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 20. 2. (PAP). Na wtorkowym wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki Gromyko złożył 12 radzieckich poprawek i uzupełnień do sprawozdania komisji energii atomowej.

Poprawki te dają praktyczny wyraz radzieckiej polityce atomowej w myśl założeń przedstawionych poprzednio w mowach wiceministra Gromyko. Oto ich główne wytyczne:

1) zredagowanie i podpisanie konwencji zakazującej produkcji broni atomowej i używania energii atomowej do celów wojskowych,

2) zniszczenia wszystkich istniejących zapasów broni atomowej,

3) ustanowienie międzynarodowego systemu kontroli energii atomowej.

Przemówienie ambasadora tow. Michałowskiego

Delegat Polski ambasador tow. Jerzy Michałowski, reprezentujący Polskę w Radzie Bezpieczeństwa podczas pobytu w kraju ambasadora Langego wygłosił przemówienie, będące gorącym apelem do Rady, aby pamiętała o ważności problemu kontroli energii atomowej i uzyskała kompromisowe jednomyślne jego rozwiązanie.

Ambasador tow. Michałowski przedstawił Radzie Bezpieczeństwa szkodliwość usiłowań USA przeprowadzenia własnej koncepcji kontroli energii atomowej bez uwzględnienia różnic poglądów innych członków Rady. Oświadczył on co następuje:

„W ciągu roku od chwili przyjęcia w Londynie pierwszej rezolucji o kontroli energii atomowej na niezliczonych posiedzeniach komisji atomowych i innych komitetów ONZ wypowiedziano więcej niż milion słów w tej materii — Wobec tego wolno zapytać czy dotychczasowe prace zostały uwieńczone powodzeniem i czy ich wynik rozwinął należyte zaufanie świata do akcji kontroli energii atomowej. Delegacja polska musi wyrazić co do tego wątpliwość, mimo, że słowo „zaufanie" padło w ONZ w tej sprawie wielokrotnie.

Delegacja Polska konsekwentnie zachowuje swe stanowisko od wielu miesięcy.

Wypadki ostatniego roku dowiodły, że nie może być postępu w zakresie problemu energii atomowej bez zakazu stosowania broni atomowej w jakiejkolwiek formie.

Wyścig badań

Monopolistyczne stanowisko w sprawie energii atomowej jednego kraju czyni badania w innych krajach, potrzebne dla celów pokojowych, wyścigiem badań dla celów wojskowych.

W ostatnim tygodniu uczyniliśmy znaczny postęp w sprawie rozbrojenia. Nie uważamy uchwalonej rezolucji za doskonałą i wyraziliśmy naszą opinię głosując nad jej poszczególnymi częściami. Tym niemniej Polska głosowała za rezolucją jako całością ponieważ w tak ważnej kwestii zarówno dla każdego kraju jak i dla całego świata Polska woli rezolucję nie zupełnie doskonałą od żadnej.

Delegacja polska stoi na stanowisku jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa we wszystkich kwestiach. W wyniku rok już trwającej dyskusji jest jasne, że dla osiągnięcia jednomyślności potrzebna jest konsekwencja w procedurze prac Rady Bezpieczeństwa. Potrzebne są następujące cztery stadia:

1) Międzynarodowa konwencja zakazująca produkcji broni atomowej i innych broni masowego zniszczenia oraz zrezygnowanie z zastosowania energii atomowej dla celów wojskowych.

2) Zniszczenie wszystkich posiadanych istniejących zapasów broni atomowej.

3) Stworzenie międzynarodowego systemu kontroli i inspekcji.

4) Utworzenie międzynarodowego ciała które zajmie się wykorzystaniem energii atomowej dla celów pokojowych w całym świecie.

Błędne koło

Ten porządek musi być zachowany. Jeśli ktoś woli można te cztery stadia realizować równocześnie jednego dnia. I to jest możliwe. Tylko brak wzajemnego zaufania stoi na przeszkodzie w realizacji tego porządku ale z drugiej strony inny porządek zwiększy tylko brak zaufania.

W ten sposób wchodzimy w błędne koło. Jestem przekonany, że brak zaufania zasiadł przy tym stole jako trzynasty delegat i wetuje wszelkie nasze poczynania. Musimy pozbyć się tego niepotrzebnego gościa. Musimy znaleźć formułę, która będzie zarówno jednomyślna jak i skuteczna".

Znowu odroczenie debaty

Następnie rozwinęła się dłuższa dyskusja w kwestii proceduralnej a mianowicie czy Rada Bezpieczeństwa ma prawo zmodyfikować sprawozdanie komisji energii atomowej, jak proponuje delegacja radziecka, czy też poprawki należy skierować z powrotem do komisji zgodnie ze stanowiskiem Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Australii i Brazylii.

Rada Bezpieczeństwa odroczyła debatę atomową do czwartku godziny 20

Przy pomocy terroru, gwałtu i fałszerstwa rząd w Grecji doszedł do władzy

MOSKWA 20. 2. (PAP). W depeszy z Aten agencja TASS podaje dokładne relacje ostatniego posiedzenia komisji Rady Bezpieczeństwa, prowadzącej dochodzenie w sprawie incydentów na granicach Grecji, na którym wystąpił przedstawiciel centralnego komitetu zjednoczonych organizacji lewicowych w Grecji (EAM)

Kierownictwo EAM złożyło na ręce komisji memoriał, w którym wyrażony został punkt widzenia greckich partii lewicowych, należących do frontu narodowego, oraz zbiór dokumentów obejmujący 300 stron, a zawierający materiały, które rzucają światło na przyczyny naprężonych stosunków politycznych w Grecji.

Po wręczeniu tych dokumentów, przywódca partii radykalno-demokratycznej Kirkos złożył w imieniu centralnego komitetu EAM oświadczenie następującej treści:

Kierownictwo EAM uważa za swój obowiązek stawić się przed komisją, ponieważ rząd obecnie sprawujący władzę w Grecji doszedł do władzy przy pomocy terroru, gwałtu i fałszerstwa.

Rząd ten nie może być uważany za wyraz woli i opinii kraju. Obecny rząd grecki ponosi odpowiedzialność za sytuację, która wytworzyła się w Grecji.

Naród grecki został pozbawiony wolności prawie natychmiast po wyzwoleniu się spod okupacji niemieckiej. Podeptana została niezależność duma narodowa narodu greckiego.

Dziś, gdy wszystkie narody Europy pracują nad odbudową swych krajów, krew narodu greckiego nadal leje się szerokim strumieniem i kraj pokrywa się świeżymi mogiłami. Z wyjątkiem Aten, gdzie ze względu na opinię zagranicy zachowały się jeszcze resztki wolności, w całym kraju szerzą się rządy gwałtu i samowoli".

Kirkos charakteryzuje w dalszym ciągu swego przemówienia przebieg walk politycznych w Grecji, podkreślając rolę odegraną przez politykę brytyjską, która dąży do całkowitego podporządkowania sobie Grecji oraz opiera się na czynnikach najbardziej reakcyjnych i quislingowskich, gotowych stać się bezwolnym narzędziem w rękach swych protektorów.

Na zakończenie Kirkos przedstawił szereg postulatów EAM. Tak więc winien być wydany zakaz istnienia w Grecji baz obcych oraz stacjonowania lub transportu przez terytorium Grecji wojsk obcych.

Wszystkie oddziały wojskowe obce, znajdujące się w Grecji muszą być ewakuowane.

Na okres przejściowy powinien powstać rząd oparty na decyzjach jałtańskich. EAM domaga się szerokiej amnestii politycznej, powrotu do metod demokratycznych i utworzenia prawdziwie narodowej armii oraz aparatu państwowego, zdolnego do bezstronnego zabezpieczenia funkcjonowania rządu.

Powinno też nastąpić natychmiastowe rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie wolnych wyborów do zgromadzenia konstytucyjnego z chwilą, gdy w kraju zostanie przywrócony porządek, przy pomocy wyżej wyluszczonych środków.

118 kolaboracjonistów w parlamencie greckim

BELGRAD, 20. II. (PAP) Specjalny korespondent dziennika „Borba" donosi z Aten, że na 353 posłów obecnego parlamentu greckiego przypada 118 osób, którym publicznie wykazano współpracę z niemiecko-włoskimi okupantami.

Strajk prasowy we Francji rozwija się

PARYŻ, 20. II. W przeciągu ostatniej doby nie zaszły żadne istotne zmiany w sytuacji strajkowej. Jednakże na prowincji pracownicy techniczni prasy zdradzają tendencję do przerwania strajku.

W Marsylii, Grenoble i St. Etienne zatarg między wydawnictwami a pracownikami został załagodzony.

Natomiast w Paryżu nie poczyniono żadnych postępów. Pracownicy drukarń obostrzyli nawet swe stanowisko, postanawiając położyć kres pewnym koncesjom z ich strony.

Wobec tego zostanie wstrzymane drukowanie dziennika rosyjskiego, ukazującego się w Paryżu, oraz poczynione będą kroki, celem zaprzestania publikacji tygodnika „Tel Quel".

Ponadto przedstawiciele strajkujących zwrócą się od odpowiednich organizacji belgijskich o niedopuszczenie do publikowania w Belgii specjalnych numerów, zawierających liczne informacje z Francji, a przeznaczonych do kolportowania w Paryżu.

Strajk przerzucił się nawet na Afrykę północną i pracownicy algierscy postanowili, że tygodnik tamtejszy „La bataille" nie powinien ukazywać się w zwiększonej ilości egzemplarzy, by nadwyżkę można było kolportować w Metropolii.

Wysiłki strajkujących zmierzają obecnie w kierunku zapewnienia sobie ogólnego minimum zarobków, gdyż podwyższanie płac anormalnie niskich nie jest uważane za wystarczające. Proponowane przez pracowników rozwiązanie nie wydaje się zresztą dogadzać również rządowi.

PSL „Nowe Wyzwolenie" łączy się z SL

WARSZAWA 20. 2. (SAP). Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego na posiedzeniu w dniu 18 lutego br. przyjął do wiadomości deklarację działaczy głównego Komitetu Wykonawczego PSL „Nowe Wyzwolenie". Naczelny KW SL postanowił przyjąć w szeregi Stronnictwa Ludowego wszystkich członków PSL „Nowe Wyzwolenie", którzy swoją działalnością polityczną wykazali, że kierują się dobrem Polski, jak również dobrem chłopa polskiego.

Wobec tego NKW SL poleca wszystkim zarządom terenowym przyjąć działaczy z PSL „Nowe Wyzwolenie" do poszczególnych kół na terenie całej Polski. Za Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego — podpisano — prezes W. Baranowski, sekretarz generalny Korzycki

Telegramy

Prezydent Bierut gratuluje

WARSZAWA 20. 2. (PAP). Na ręce prezydenta RP ob. Bieruta wpłynęła następująca depesza:

Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Warszawa.

Miło mi jest zawiadomić Waszą Ekscelencję o urodzinach córki. Zarówno księżna Juliana, jak i mała księżniczka czują się dobrze.

Bernard, Książę Niderlandów.

W odpowiedzi Prezydent Bierut wysłosował depeszę, która brzmi:

Jego Królewska Wysokość Bernard, Książę Niderlandów — Haga.

Proszę przyjąć moje serdeczne powinszowania z okazji urodzin księżniczki.

Bolesław Bierut
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

USA zwraca złoto Austrii

LONDYN, 20. 2. (BBC). Zastępca dowódcy amerykańskiej strefy okupacyjnej w Austrii przekazał rządowi austriackiemu złoto wartości 5 miliona dolarów, które było własnością austriackiego skarbu państwa i po „Anschlussie" zostało wywiezione i ukryte w Niemczech.

Walki w Hanoi

PARYŻ, 20. II. (PAP) Z Hanoi donoszą, że wojska francuskie zajęły dzielnicę vietnamską. Oddziały vietnamskie wycofały się.

Komisja, która nie istnieje

LONDYN, 20. 2. (BBC). Sekretarz generalny ONZ zawiadomił obradującą w Genewie komisję przygotowawczą dla spraw uchodźców, że nie poniesie on kosztów najbliższej sesji komisji dla spraw uchodźców wychodząc z założenia, że w myśl statutu ONZ do stworzenia takiej komisji potrzeba jest przynajmniej 16 państw, gdy dotąd zgłosiło akces tylko 11 państw.

Dalsze echa spisku na Węgrzech

BUDAPESZT, 20. II. (PAP) Premier Nagy, przywódca Partii Drobnych Posiadaczy odbył konferencję z wicepremierem Rakosi, sekretarzem węgierskiej partii komunistycznej.

Rozmowa dotyczyła sprawy b. sekretarza Partii Drobnych Posiadaczy Kovacsa, oskarżonego o udział w ostatnim spisku kontrrewolucyjnym. Ministerstwo spraw wewnętrznych przekazało trybunałowi ludowemu akta, dotyczące dalszych 12 osób, oskarżonych o udział w spisku.

Perspektywy na okres najbliższy

Wywiad z prezesem CUP — tow. min. Bobrowskim

Przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej przeprowadził rozmowę z Prezesem CUP, tow. Ministrem Czesławem Bobrowskim

— Jaką rolę odgrywa jeszcze dzisiaj CUP — używając określenia tow. Ministra — jako „Straż Pożarna" naszego aparatu gospodarczego.

— Z przyjemnością mogę stwierdzić, że ta rola maleje. W całym szeregu dziedzin już przeszliśmy planowania długofalowe, a poszczególne organy aparatu państwowego lepiej zdają sobie dziś sprawę z ogólnego znaczenia danego odcinka i same w swoim zakresie często mobilizują własną „Straż Pożarną". Jako przykład niech posłuży żywa i skuteczna reakcja Ministerstwa Komunikacji na trudności przewozowe, powstałe na tle wyjątkowych ostatnio warunków. Ministerstwo Komunikacji w samą porę spostrzegło problem i powzięło odpowiednie kroki zaradcze. Rola CUP przesuwa się tym samym coraz bardziej od zadań „Straży Pożarnej" do systemu koordynacji działalności ministerstw w trybie Komitetu Ekonomicznego, przede wszystkim zaś w sprawach planowania.

— Jak ocenia tow. Minister dotychczasowe osiągnięcia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów?

— Jeśli chodzi o Komitet Ekonomiczny, to rok 1946 był rokiem szczytowej działalności Komitetu Ekonomicznego. Komitet w roku 1945 odbył 32 posiedzenia, załatwiając 268 spraw, podczas gdy w 1946 r. załatwił 604 sprawy, zbierając się 97 razy. Ilość posiedzeń jest jednym z mierników intensywności pracy Komitetu. Jednocześnie wskazuje, że nasza polityka gospodarcza jest rozdrobniona na szczegółowe decyzje. Zadaniem roku 1947 jest doprowadzić do tego stanu, aby decyzji spraw i posiedzeń Komitetu Ekonomicznego było mniej, z tym jednak, aby powzięte decyzje obejmowały większe odcinki czasu i większe grupy problemów. Podstawowym środkiem w tym procesie przechodzenia od improwizacji „Straży Pożarnej" stało się opracowanie Narodowego Planu Odbudowy Gospo-[illegible]

— W jakim stanie znajdują się prace związane z Planem Inwestycyjnym i na czym się on zasadza?

— W bieżącym tygodniu zostaną zakończone przygotowania:

1 Ostatecznej wersji projektu Narodowego Planu Gospodarczego na okres trzyletni. (Należy stwierdzić, że rewizja szkicu Planu Odbudowy Gospodarczej, uchwalonego przez KRN, nie wykazała wielkich zmian).

2 Szczegółowego Planu Odbudowy Gospodarczej na rok 1947

3 Projektu preliminarza budżetowego na rok 1947, opracowanego przez Ministerstwo Skarbu oraz

4 Planu Inwestycyjnego na rok 1947, którego projekt jest już gotów, lecz ciągle podlega pewnym modyfikacjom.

Wszystkie te projekty z pewnością zostaną przedłożone przez rząd na sesji budżetowej. Konieczność zmian Planu Inwestycyjnego wynika z potrzeby ścisłego zastosowania tego Planu do możliwości finansowych, a praca obecna polega na wyodrębnieniu spośród słusznych projektów inwestorów, tych, które są najpilniejsze i najważniejsze oraz odrzuceniu takich, których chwilowe pominięcie nie wywoła szkody w produkcji oraz dochodzie społecznym roku 1947. Prace nad Planem Inwestycyjnym można by określić inaczej w ten sposób, że polegała ona na dążeniu do całkowitej realności Planu — choćby za cenę jego lekkiego zmniejszenia — oraz na dążeniu do jak największej ekonomii w użyciu środków. W związku z tym procent inwestycji produkcyjnych ulegnie zwiększeniu, natomiast inwestycje administracyjne — ulegną jeszcze dalszej kompresji. Szczególny nacisk położony będzie na budownictwo mieszkaniowe, zwłaszcza robotnicze, z uwzględnieniem ośrodków najbardziej zniszczonych, z Warszawą na czele. Rozmiary akcji siewnej w żadnym wypadku nie ucierpią wskutek restrykcji Planu Inwestycyjnego.

— Czy przewidywany udział zagranicy w finansowaniu Planu Odbudowy Gospodarczej jest aktualny?

— Trudno dziś definitywnie przesądzić rozmiary udziału zagranicy w finansowaniu Planu Odbudowy Gospodarczej, ze względu na to, że Międzynarodowy Bank Inwestycyjny nie powziął jeszcze ostatecznej decyzji. Rozmowy są prowadzone już od listopada ubiegłego roku przez delegację CUP, na czele której stoi tow. prof. Drewnowski. Plany nasze studiuje specjalna Komisja Banku, która zapoznała się już z większą częścią materiałów. Klimat rozmów jest pozytywny, tak, że można sądzić, że udział Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego w akcji naszej odbudowy faktycznie nastąpi. Kwestią jest tylko stopień tego udziału. Dotąd zresztą Międzynarodowy Bank Inwestycyjny nie określił jeszcze, jaki będzie jego udział w odbudowie któregokolwiek z państw zniszczonych wojną.

Jeśli chodzi o inne postacie udziału zagranicy w odbudowie, to rozmowy kredytowe na tle umów handlowych, zwłaszcza z krajami skandynawskimi, dały wynik pozytywny w stosunku do Danii i Norwegii, a w odniesieniu do Szwecji i Finlandii znajdują się w toku. Wreszcie pomoc UNRRA, jeśli chodzi o odcinek inwestycyjny — następuje w skali, odpowiadającej naszym przewidywaniom.

— Czy zakończenie akcji UNRRA odbije się na naszym życiu gospodarczym i jakie kroki podjął CUP w związku z tym zagadnieniem?

— Trzeba stwierdzić, że dostawy UNRRA na rok bieżący zostały zwiększone w porównaniu z pierwotnym budżetem UNRRA. Zakończenie tych dostaw, z punktu widzenia naszego rynku, nastąpi w połowie roku bieżącego, chociaż wysyłki ze Stanów Zjednoczonych muszą skończyć się przed 1 marca br. Znaczy to, że transporty te „grać" będą jeszcze z punktu widzenia zaspokojenia naszego rynku — przez cały drugi kwartał br. Trudno przewidzieć, jaki obrót przybiorą koncepcje, które powstaną na terenie UNRRA i ONZ, a w szczególności na terenie Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom i pomocy amerykańskiej. Ta ostatnia ma być przedmiotem marcowych obrad Kongresu Stanów Zjednoczonych. Komitet Ekspertów ONZ — o czym donosiła już prasa — po rozpatrzeniu naszego bilansu żywnościowego, przedstawionego przez delegatów

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Co piszą inni?

W związku z deklaracją premiera Cyrankiewicza, który zapowiedział wzmożenie wysiłku dla otrzymania waluty i w przededniu sesji sejmu, który rozpatrywać będzie nowy budżet państwa wyłoniła się kwestia konieczności przeprowadzenia znacznych oszczędności w kosztach utrzymania aparatu administracyjnego.

„Głos Ludu"

pisze na ten temat:

„Spośród licznych zadań, wymień my jedno, które dziś szczególnie należy podkreślić: Konieczność utrzymania równowagi budżetowej państwa, podniesienie rentowności przedsiębiorstw państwowych i komunalnych. Wymaga to przede wszystkim oszczędności. Wymaga racjonalnej i oszczędnej gospodarki groszem publicznym, surowcem, wymaga obcięcia nieracjonalnych wydatków, związanych nieraz z przerostami biurokratycznymi, wymaga wzmożenia wydajności pracy, lepszej organizacji pracy i wreszcie licznych posunięć, których niesposób wymienić, a które muszą doprowadzić do obniżenia kosztów utrzymania aparatu państwowego i kosztów własnych przemysłu".

Plan trzyletni wypracowany w połowie ubiegłego roku jest jednym z najważniejszych problemów dzisiejszej Polski.

„Dziennik Gospodarczy"

stwierdzając słusznie, że do wykonania tego planu potrzebna jest mobilizacja sił całego narodu zwraca uwagę na konieczność umiejętnej propagandy wśród społeczeństwa:

„Walka o wykonanie planu musi być programem całego narodu. Nie powinno być ani jednej świetlicy, ani jednego lokalu związkowego czy partyjnego, ani jednej poczekalni stacyjnej, gdzieby na naczelnym miejscu nie wisiały hasła mobilizujące siły dla wykonania Planu. Sklepy i restauracje, tak chętnie nadużywające godła państwowe jako element dekoracyjny powinny zastąpić je wezwaniem, propagującym Plan.

Sprawa polityki, jaką alianci prowadzą na terenie Niemiec jest przedmiotem licznych dyskusji. Warszawski

„Kurier Codzienny"

omawiając stosunek Anglosasów do ludności niemieckiej, stwierdza:

„Niemcy nie wykazali dotąd, że nadają się do życia demokratycznego. Ani w przeszłości, ani po ostatniej wojnie. Wprowadzenie w czyn ustalonych i obowiązujących celów, może być najłatwiej dokonane przy zjednoczeniu Niemiec, administrowanych przez rząd centralny, kontrolowany przez sojuszników. Niemcy sfederowane, czy podzielone na dwa państwa, zachodnie i wschodnie nie dają rękojmi, że uzgodnione między mocarstwami cele będą w ogóle osiągnięte. Partykularyzm anglosaski w traktowaniu zagadnienia niemieckiego i w stosunku do narodu niemieckiego musi ustąpić miejsca ogólnemu interesowi Europy, która nie chce być narażona na nową agresję tle wychowanych przez zbyt pobłażliwych wychowawców anglosaskich Niemców".

Przed kilku dniami ogłoszono utworzenie komisji mediacyjnej między Polską Partią Socjalistyczną a Polską Partią Robotniczą.

„Robotnik Pomorski"

omawiając to zagadnienie w artykule wstępnym pisze:

„Poddanie orzeczeniom komisji mediacyjnych wszystkich konfliktów, wynikłych na tle bieżącej współpracy przez właściwe komitety partyjne przyczyni się wydatnie do pogłębienia i zharmonizowania działalności w terenie. Natychmiastowe likwidowanie nieporozumień zwalczyć możemy wspólnym, szczerym, jednolitofrontowym wysiłkiem wszystkich ogniw PPS i PPR.

Powołanie komisji mediacyjnych, eliminując wrogów jednolitego frontu od możności rozdmuchiwania zadrażnień, stanowi dalsze rozbudowanie umowy władz naczelnych PPS i PPR z 28 listopada 1946 r. Zostanie ono z pełnym uznaniem i zrozumieniem powitane przez klasę robotniczą i masy pracujące demokratycznej Polski ludowej".

Pismo — instytucja

50000 kolejnych numerów

Mało jest na świecie pism, które mogłyby się pochlubić taką długowiecznością i takim znaczeniem, jak [illegible] angielskie „The Times". W [illegible] „The Times" obchodził wydanie 50.000-go kolejnego numeru i [illegible]letnią rocznicę swego istnienia. To niezwykłe pismo, które codziennie drukuje fragment [illegible] dokładnie lat 100, przestało [illegible] być pismem w znaczeniu [illegible], w sensie prasy codziennej, której zadaniem jest informować o bieżących sprawach — a stało się instytucją narodową.

W swej półtorawiekowej działalności „The Times" przyczyniał się walnie do obalenia rządów, do nakreślenia linii polityki zagranicznej i wewnętrznej, do kształtowania wydarzeń. Wydawałoby się, iż ta „instytucja", której zasięg i wpływy są tak szerokie, jest rozprowadzana w wielkiej ilości egzemplarzy. Wydawałoby się uzasadnione tym bardziej, że nakłady codziennych pism w Wielkiej Brytanii sięgają milionów. Np. Daily Herald, organ Partii Pracy, ma z górą dwa i pół miliona nakładu, News Chronicle, pismo lewicowo-liberalne około półtora miliona, „Daily Express, pismo konserwatywne, o typie sensacyjnym, przeszło trzy miliony.

Natomiast „The Times" ma zaledwie ponad 200 tysięcy nakładu. Znany jest żart, że aby zostać prenumeratorem pisma, należy wyczekać, aż umrze któryś z jego dotychczasowych klientów, o ile nie zajmuje się zbyt dalekiego miejsca na długiej liście wyczekujących.

NAJWYŻSZE ŚWIĘCENIA

A jednak wpływ „The Times" jest większy aniżeli któregokolwiek innego pisma. Swój wysoki autorytet zawdzięcza „The Times" dokładności i aktualności informacji, sprawności obsługi i bezstronnemu oświetleniu wydarzeń. „The Times" jest bezpartyjny. Jak niedawno powiedział ktoś w parlamencie brytyjskim, pismo to pop[illegible] każdy rząd brytyjski, będą[illegible] u władzy.

Istotnie tak jest — ono popiera i krytykuje. Krytykuje w sposób umiarkowany i powściągliwy, ale [illegible]o się więcej liczy, aniżeli ostre ataki innych organów prasowych, reprezentujących wyraźne zabarwienie polityczne.

„The Times" czyta każdy, kto się liczy w Wielkiej Brytanii. Żaden polityk, żaden dziennikarz, żaden wysoki urzędnik nie może sobie pozwolić na luksus nie czytania Times'a. — Dla dziennikarza być drukowanym w tym piśmie a co więcej być jego współpracownikiem jest jakby otrzymaniem najwyższych święceń zawodowych, przekroczeniem ostatnich drzwi, dzielących od szczytowych osiągnięć. I to pomimo, że artykuły w „The Times" są najczęściej nie podpisywane.

POLITYKA I OBYCZAJE SŁOWIKÓW

Szata zewnętrzna pisma nie zmieniła się od dnia jego założenia. Jedynym [illegible] elementem jest godło państwowe, widniejące nad tytułem, wyłączny przywilej nadany p[illegible] w 1809 r. Jest to jedyny wypadek [illegible] [illegible]dziennikarstwie brytyjskim, żadne [illegible] ne [illegible], ani obecnie [illegible] w przeszłości [illegible].

Pod skromnym tytułem widnieją na pierwszej stronie same ogłoszenia drobnym, mięczącym drukiem. Ani jednego nagłówka, ani jednej politycznej wiadomości. Natomiast z tejże strony dowiedzieć się można kto umarł i kto się zaręczył, kto chce sprzedać willę nad morzem i kto obchodzi swe 80-letnie urodziny. Niektóre z ogłoszeń nie są pozbawione humoru. Np. „Major inwalida pragnie wypożyczyć trąbkę — celem — odwet". Albo: „Pragnę podziękować motocykliście, który o mały [illegible] nie przejechał mnie w niedzielę [illegible]czorem".

Przerwanie monotonii tych petitem drukowanych ogłoszeń byłoby świętokradztwem, które by chyba z posad ruszyło Wyspy Brytyjskie.

Właściwe wiadomości zaczynają się na stronie 3-ej. Ale nie są one najważniejsze. Prawdziwie ważne wiadomości, sprawozdania, oraz artykuły wstępne, to strona 4 i 5-ta. Nagłówki dalekie są od sensacji.

Ambicją „The Times" jest unikanie sensacyjności. Nie ma żadnych podkreśleń; w tekście nic nie jest wybite tłustym drukiem, nie ma karykatur politycznych, najwyżej dwie lub trzy fotografie na przedostatniej stronie. Jedynym ustępstwem na rzecz współczesności jest zamieszczanie krzyżówek. Listy do redakcji są istotną częścią pisma. Tematy ich są nader rozmaite. Obok listów, dotyczących aktualnych, politycznych zagadnień, czy też problemów gospodarczych, do dyskusji nad obyczajami słowików, znaczeniem łacińskiego lub greckiego słowa, charakterystycznymi cechami krokusów z Hyde Parku.

WINDA I MISSISIPI

[illegible] starym, bezpretensjonalnym gmachu, w którym mieści się redakcja i drukarnia Times'a, praca [illegible] nieprzerwanie przy użyciu wszelkich najnowocześniejszych wynalazków, gwarantujących szybkość i sprawność obsługi informacyjnej. Ale obsługę personelu pełni staroświecka winda, w której mieści się zaledwie trzy osoby. Pewnego razu, wioząc naczelnego redaktora, winda ugrzęzła między piętrami na przeciąg 2-ch godzin. Pismo miało iść na maszynę, wobec czego korektę artykułu wstępnego dostarczono redaktorowi, uwięzionemu w windzie i pismo ukazało się bez najmniejszego opóźnienia.

Publiczność przywykła przysyłać do „The Times" pieniądze na najrozmaitsze dobroczynne cele. W 1929 r. pismo zebrało ćwierć miliona funtów szterlingów na zakup radu dla szpitali brytyjskich. W czasie ostatniej wojny zebrało na Brytyjski Czerwony Krzyż 25 milionów funtów szt.

Obecni właściciele „The Times" — prawnuk pierwotnego założyciela pisma, John Walter i pułkownik J. J. [illegible] „terminie" parlamentu brytyjskiego powołali Komitet powierniczy, który ma czuwać nad tym, aby pismo nigdy nie stało się przedmiotem przetargów handlowych lub dostało się do niepowołanych rąk. W skład komitetu wchodzą luminarze społeczeństwa brytyjskiego.

We wrześniu 1940 r. bomba niemiecka uderzyła w stary budynek. Niemieckie radio z triumfem obwieściło, że „głos Anglii" zamilkł. Lecz pismo ukazało się, jak zwykle i ukazywało się z absolutną regularnością przez całą wojnę.

Abraham Lincoln powiedział o tym piśmie — instytucji: „Londyński Times jest najpotężniejszą rzeczą na świecie z wyjątkiem może rzeki Missisipi".

Anna Fidler.

Nowe wydawnictwa

EDWARD WEITSCH: „TECHNIKA PRACY UMYSŁOWEJ". Przewodnik w samokształceniu i oświacie. Warszawa 1947 r. Spółdzielnia „Światowid" str. 64, zł. 70.

Książka wychodzi już w trzecim wydaniu. Dwa przedwojenne szybko się rozeszły, gdyż książeczka zainteresowała szersze kręgi czytelników. Autor w sposób jasny i przystępny omawia wartości i drogi kształcenia, technikę samokształcenia, technikę korzystania z oświaty, a całość urozmaica szeregiem prostych przykładów. Ten przewodnik w samokształceniu i oświacie służyć może nauczycielowi i uczniowi, a jest niezbędny dla pracownika umysłowego i działacza społecznego. Świetlice, uniwersytety powszechne i ludowe powinny również nabyć książkę Weitscha do swych bibliotek.

„Technika pracy umysłowej" Weitscha jest już drugą pozycją „Biblioteki Zasad Pracy Umysłowej", wydawanej przez Spółdzielnię „Światowid" — pozycją niemniej potrzebną, jak J. Skarzyńskiej: „Jak czytać ks[illegible] i gazety".

Losy handlowej marynarki

Niemcy rozpoczynając wojnę w 1939 roku dysponowali marynarką handlową o łącznym tonażu 4 i pół miliona ton wyporności, kończyli zaś działania wojenne mając tylko 1,400.000 ton statków. Reszta została zniszczona wskutek działań wojennych.

W tym samym czasie alianci stracili statków handlowych 23,500.000 ton tonażu, z czego:

W. Brytania straciła 10,870.000 ton, co stanowi 46.04%.

Stany Zjednoczone straciły 4,200.000 ton, co stanowi 17,82%.

Norwegia straciła 2,393.000 ton, co stanowi 10,14%.

Francja straciła 1,814.000 ton, co stanowi 7,08%.

Holandia straciła 1,555.000 ton, co stanowi 6,59%.

Grecja straciła 1,178.000 ton, co stanowi 4,99%.

Dania straciła 518.000 ton, co stanowi 2,19%.

Kanada straciła 336.000 ton, co stanowi 1,42%.

Belgia straciła 313.000 ton, co stanowi 1,33%.

Inne państwa, jak Australia, Egipt, Indie, N. Zelandia, Afryka Południowa i Jugosławia straciły około 400.000 ton, co stanowi 1,80%.

W myśl warunków zawieszenia broni, marynarka handlowa niemiecka podlega konfiskacie i ma być rozdzielona.

W wykonaniu umowy o zawieszeniu broni, marynarka handlowa niemiecka rozdzieloną została pomiędzy trzy mocarstwa zwycięskie: Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i W. Brytanię, które z kolei oddają statki innym państwom alianckim według specjalnego klucza. Polska otrzymuje z części oddanej Związkowi Radzieckiemu w wysokości 15%.

Perspektywy na okres najbliższy

(Ciąg dalszy ze strony 3)

Ministerstwa Aprowizacji i bilansu planowego, przedstawionego przez delegację CUP — stwierdził konieczność pomocy dla Polski, określając sumę naszych potrzeb na przeszło 100 milionów dolarów. Niezależnie od pomocy obecnej czynione są wysiłki dla zwiększenia eksportu oraz uzyskania kredytów krótkoterminowych, tak, by wykończenie akcji UNRRA nie tylko nie odbiło się na naszym życiu gospodarczym, ale byśmy byli w stanie kontynuować dotychczasowe tempo postępu gospodarczego.

— Jak ocenia tow. Minister perspektywy najbliższych zbiorów?

— Przy normalnych warunkach winny one całkowicie zaspokoić wszystkie potrzeby rynku wewnętrznego na rok 1948. Liczymy się tylko z pewnym deficytem tłuszczowym, w skali jednak znacznie mniejszej niż w roku 1947.

— Jak ocenia tow. Minister sytuację na odcinku cen?

— Po jesiennej zwyżce cen rynek został jak dotąd całkowicie opanowany. Od listopada wskaźnik cen wolnorynkowych wzrasta miesięcznie o jeden punkt, co w obecnym sezonie jest wyjątkowo mało. Wprawdzie na przełomie 1945—1946 r. nie mieliśmy tak silnej zwyżki cen, jednak w pierwszych miesiącach 1946 roku była ona silniejsza niż obecnie. Nadto należy stwierdzić, że w tej chwili ceny ziemiopłodów i przetworów zbożowych są niższe, niż w ubiegłym roku o tej porze.

W maju następuje zawsze sezonowa zwyżka cen budowlanych, w czerwcu zwykle zaczyna się poprzednówkowa podaż zbóż. Będziemy mieli zatym dla tych artykułów dwa do trzech trudnych miesięcy, po przebrnięciu natomiast tego okresu nie wydaje mi się, ażeby mogły nastąpić jakiekolwiek kłopoty na odcinku cen.

Korespondencja własna z Austrii (IV)

„Ich bin Johann Matuschke..."

Mijamy szereg podobnych do siebie miasteczek, położonych w malowniczych dolinach. Judenburg, Knittelfeld Scheifling. W każdej z tych miejscowości były kiedyś duże obozy polskie.

W miasteczkach żyje trochę inteligencji z Polski. Przeważają Ukraińcy. Pozatym wielu volksdeutschów, którzy mając zagranicą rodziny lub spekulując na łagodniejsze traktowanie terenów okupowanych Austrii, pod koniec wojny szukali tutaj bezpiecznego schronienia wraz ze swoimi majątkami. Nie omylili się w rachubach. Występują tutaj jako najlepsi Polacy, ofiary prześladowań hitlerowskich, unikając w ten sposób wydalenia do Niemiec. Do kraju nie chcą wracać, oczywiście „ze względu na warunki polityczne".

Polska inteligencja bądź od razu powróciła do kraju, bądź korzystając z bliskości włoskiej granicy, udała się na tamte tereny. Na obszarze strefy brytyjskiej jedynie w Grazu przebywa dotąd liczniejsza kolonia polska. Dużo młodzieży studiuje na tamiejszych wyższych uczelniach.

W dużym murowanym budynku dawnego sierocińca austriackiego przebywa obecnie około 60 dzieci. Szef Sekcji Dziecięcej UNRRA, Miss Camil oprowadza nas po dużych jasnych salach, w których mieszczą się sypialnie, jadalnie i bawialnie dzieci.

W sierocińcu znajduje się obecnie największa dzieci ukraińskich i jugosłowiańskich. Niedawno odszedł do kraju pociąg sanitarny PCK, zabierając kilkanaścioro dzieci polskich. Dzieci wszystkich narodowości mają tutaj doskonałe warunki, ale wszystkie mówią wyłącznie po... niemiecku. Personel, oprócz kierowniczki, składa się z wykwalifikowanych wychowawczyń Austriaczek.

— Dzieci, które odnajdujemy na terenie Austrii — wyjaśnia pani Camil — znalazły się tutaj w różnych okolicznościach. Część została przemocą oderwana od rodzin i wywieziona z macierzystego kraju, w celach germanizacyjnych. Wiele dzieci pochodzi z nieślubnych związków deportowanych kobiet.

— Ile dzieci dotychczas odnaleziono?

— Kilkadziesiąt. W ostatnich miesiącach powróciło do Polski ogółem pięćdziesięcioro dzieci z całej Austrii.

A przecież było ich wiele, wiele więcej... Za kilka miesięcy UNRRA kończy swoją działalność. Dzieciom nieuchronnie grozi wchłonięcie przez obce społeczeństwo. Polski Czerwony Krzyż na tym terenie nie rozwinął dotychczas działalności. UNRRA oczekuje z tej strony pomocy. Ale brak podobno personelu, brak środków.

— Przykrym wstrząsem było dla mnie — kończy nasza rozmówczyni — gdy major polski, szef pociągu PCK., wzbraniał się w Salzburgu przyjąć do transportu dzieci polskie, z trudem odnalezione przez nas przy pomocy polskiej placówki repatriacyjnej w Villach, ponieważ... nie mówią po polsku.

Słucham tych informacji z opuszczoną głową. Niewątpliwie główny ciężar winy leży po stronie czynników okupacyjnych. Ale czy nie moglibyśmy wyrwać większego nacisku?

W jednej ze sal, przy dużym okrągłym stole zastajemy dzieci przy podwieczorku.

— Jak się nazywasz? — pytam wskazanego nam pięcioletniego chłopczyka z płową grzywką nad oczyma.

Milczenie. Ponawiam pytanie po niemiecku.

— Johann Matuschke — pada odpowiedź malca.

Biorę do rąk niemieckie akta tego dziecka. Czytam: Johann Matuschke geb. 27 Marz 1942 in Wolfsberg. Vater unbekannt, Mutter Arbeiterin Wladislawe verschwunden.

[illegible] mały [illegible] Matuschke.

(L. W.)

Tygrysy oszukiwały Gestapo

W zorganizowanych w Manchesterze występach cyrkowych brały udział cztery wspaniałe tygrysy bengalskie, które w czasie wojny dopomogły do wprowadzenia w błąd Gestapo. Właścicielem ich i trenerem jest Gilbert Houcke, którego ojciec, Jean Houcke miał przed wojną trzy cyrki: w Paryżu, Amiens i Kopenhadze.

Kiedy Niemcy weszli do Francji, Jean Houcke, który jest Francuzem, utracił swój cyrk paryski, który został zniszczony i rozgrabiony. Większość koni zabrali Niemcy. Ale Gilbert, urodzony w Szwecji korzystał z praw obywatela neutralnego państwa i objeżdżał Niemcy ze swymi tygrysami.

Strażnicy hitlerowscy, przeprowadzający rewizję przed każdym wyjazdem cyrku z Niemiec do Szwecji, nie podchodzili zbyt blisko do klatek z tygrysami. Dlatego też nie zauważyli, że w czasie każdej podróży w przedziałach klatek pod słomą ukryci byli ludzie, których chętnie dostaliby w swoje ręce. Przeważnie byli to Francuzi, którym udało się zbiec z przymusowych robót w Niemczech. Raz wywieziono w ten sposób 2 internowanych Brytyjczyków.

Nic o tym nie wiedząc, tygrysy wzięły czynny udział w międzynarodowej akcji ruchu oporu.

Nowy system szkolenia szoferów

Centralny Zarząd Motoryzacji przystąpił obecnie do znormalizowania szkolenia kierowców samochodowych. Postanowiono zlikwidować dotychczasowe anormalne stosunki w tej dziedzinie, oraz zunifikować metody nauczania i przedłużyć okres szkolenia.

Specjalna komisja programowa, w skład której wchodzą fachowcy, opracowała już nowy program dla kursów kierowców samochodowych. Zmiany w nowym programie polegają na zwiększeniu ilości godzin jazdy, które zagwarantować mają uczniowi wszechstronne opanowanie techniki jazdy, oraz na rozszerzeniu wiadomości w dziedzinie praktycznej znajomości i obsługi samochodów.

Kurs samochodowy, według nowego programu, trwać będzie najmniej trzy miesiące.

Ilość godzin praktycznej nauki jazdy zwiększono z 15 jazd po 15 minut na 40 lekcji.

Projektowane jest również podniesienie poziomu Komisji Egzaminacyjnych, a to przez koncesjonowanie kursów samochodowych. Koncesje na prowadzenie kursów wydawać się będzie tylko tym, którzy posiadają odpowiednie warunki warsztatowe dla prowadzenia zajęć praktycznych, oraz odpowiednie kwalifikacje. Do tej pory w dziedzinie tej istniały chaotyczne stosunki. Spośród 160 kursów na terenie całej Polski, tylko niewiele stało na odpowiednim poziomie.

Od chwili wyzwolenia wydano ogółem około 70 tysięcy praw jazdy. Z tego około 40 tysięcy tzw. kart zielonych (dla amatorów), oraz 30 tysięcy kart czerwonych (dla zawodowych kierowców).

W najbliższym czasie wyjść ma również rozporządzenie o szczegółowym badaniu lekarskim kandydatów na kierowców samochodowych.

Zakłady i warsztaty samochodowe w Polsce odczuwają dotkliwie brak fachowych mechaników samochodowych. C. Z. M. wraz z Ministerstwem Oświaty postanowił zorganizować szkolnictwo zawodowe dla mechaników samochodowych.

W nadchodzącym roku szkolnym Ministerstwo Oświaty wprowadzi w szkołach powszechnych specjalne godziny nauki kultury motoryzacyjnej, umiejętności chodzenia i przepisów ruchu. W gimnazjach natomiast w 5 klasie, w ramach nauki fizyki, wprowadzone będą wykłady z przysposobienia motoryzacyjnego

Uwaga kandydaci na techników

1) Państwowe Technicum w Bytomiu rozpoczyna w miesiącu marcu kurs nauki kształcenia techników ruchu dla przemysłu elektrycznego, chemicznego, górniczego, hutniczego i metalowego.

Kurs nauki trwa 18 miesięcy.

Wiek kandydatów od 24—35 lat, oraz dowód posiadania co najmniej 5-o letniej praktyki zawodowej.

Termin zgłoszenia kandydatów do dnia 1 marca 1947 r.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia kandydatów przyjmuje Wydział Kadr Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej, pokój Nr. 50.

2) Otwarcie Technicum Drzewnego w Bydgoszczy od marca 1947.

Okres nauki trwa 18 miesięcy.

Szkoła kształci kandydatów na techników ruchu fabrycznego.

Nauka bezpłatna z całkowitym utrzymaniem w internacie szkolnym.

Warunki przyjęcia:

1) Ukończona Szkoła Rzemieślnicza dawnego typu, gimnazjum zawodowe lub ogólnokształcące, względnie posiadanie świadectwa czeladniczego.

2) Conajmniej 5 lat pracy w swoim zawodzie.

3) Wiek kandydatów — od 24—35 lat.

4) Ukończona służba wojskowa lub zwolnienie od tej służby.

Termin zgłoszenia kandydatów upływa z dniem 1 marca 1947 r.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia kandydatów przyjmuje Wydział Kadr. Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej, pokój Nr. 50.

Czym jest Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej?

ZNMS jest niezależną organizacją ideowo-wychowawczą, stojącą na stanowisku pełnej współpracy z ruchem socjalistycznym, — reprezentowanym przez PPS i OMTUR

Nie wszyscy studenci krakowscy, ba — nie wszyscy PPS-owcy wiedzą dokładnie czym jest ZNMS, jakie cele przyświecają temu związkowi młodych socjalistów zwących się niezależnymi i ograniczających zakres swej działalności jedynie do środowisk młodzieży akademickiej.

Motto niniejszego artykułu jest zwięzłą odpowiedzią; szerzej formułując, trzebaby sięgnąć do historii Związku, historii przemian ideologicznych, organizacyjnych — wreszcie do ludzi, którzy przewinęli się przez ZNMS.

Ideowość i zadania wychowawcze Związku, to świadome i zorganizowane dążenie młodzieży w nim zgrupowanej do wykuwania form świadomości socjalistycznej, to zgłębianie ideologii socjalistycznej, porównywanie i przystosowywanie jej do form rzeczywistości politycznej, społecznej czy gospodarczej,

to walka o uzdrowienie atmosfery na wyższych uczelniach, o dostęp dla całej młodzieży polskiej, w równej mierze, do tych uczelni

to walka o wykształcenie się uczciwego poglądu kolegi akademika, towarzysza-socjalisty na całość spraw politycznych, gospodarczych, czy społecznych bez elementu tępej opozycji i brutalnego pałkarstwa, jak to bywało przed 39 rokiem,

to wysiłek akademika-socjalisty do zjednania dla wielkiej idei kolegów-studentów; zjednania dla idei, a nie dla kariery, posady, czy innych pobocznych względów.

Słusznie stwierdził tow. dr J. Hochfeld, że

„PPS, której część stanowi akademicki ruch socjalistyczny w Polsce, zginęłaby, jeśli miałaby się opierać na karierowiczach, na koniunkturalistach, na ludziach o zwichniętych charakterach, gdyby nie miała czerpać sił nowych, świeżych soków żywotnych z ośrodków samodzielnej, niezależnej, nieskrępowanej, nawet czasem romantycznie błądzącej w swej uczciwości — myśli".

i tu dochodzimy do drugiej części wstępnej definicji.

„ZNMS stoi na stanowisku pełnej współpracy z ruchem socjalistycznym, reprezentowanym przez PPS i OM TUR".

ZNMS nie jest i nie chce być jakąś nową inteligencko-socjalistyczną organizacją. Stanowisko pełnej współpracy z PPS jest dobrowolnie wybrane i kontynuowane — jest wynikiem logicznej konsekwencji i podjęte bez cienia presji zewnętrznej w pełnym zrozumieniu wzajemnej potrzeby i wspólności ideologii.

Jeżeli dodamy do tego fakt osobowych powiązań PPS z ZNMS (wielu aktywistów PPS — to właśnie ZMNS-owcy) — to stanowisko ZNMS w polskim ruchu socjalistycznym zarysuje się zupełnie jasno.

ZNMS nie pragnie przychodzić do „gotowego" — dyskontować potęgi, wpływów Partii, czy innych czynników.

Pozycję moralną, autorytet, czy uznanie zdobywać chcą i będą młodzi, niezależni socjaliści-akademicy własną pracą, postawą ideową, własnym poziomem, uczciwym wysiłkiem i przykładem.

JERZY MOND

Ref. Prasowo-propagandowy Zarz. Krak. Środowiska ZNMS

Rezolucja Polskiego Związku Zachodniego

(o. d.) W dniu wczorajszym, tj. dnia 19 b. m. odbyła się konferencja, zwołana przez Polski Związek Zachodni w sali konferencyjnej przy ul. Floriańskiej 55.

Konferencja ta zwołana była w związku ze złożonym przez delegację polską w Londynie Memorandum, w którym między innymi przedstawiony został postulat podpisania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie.

Polski Związek Zachodni zdecydował wezwać cały Naród Polski w kraju i zagranicą do wyrażenia swej woli w formie rezolucji i podpisów, które zostaną przekazane delegacji polskiej na konferencję pokojową.

Inicjując akcję zbierania podpisów, PZZ prosi o współpracę: Urzędy Państwowe, Partie Polityczne, Prasę, Związki Zawodowe, Organizacje Społeczne, Młodzieżowe i wszystkie inne Stowarzy-[illegible]

Polski Związek Zachodni jako wykładnik w sprawach polsko-niemieckich opinii narodu, który wskutek ostatniej wojny światowej, wywołanej przez Niemcy, utracił 6 milionów swych synów, stwierdza, że Naród Polski z uczuciem najgłębszego zadowolenia przyjął do wiadomości Memorandum Rządu Polskiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Naród Polski wyraża przekonanie, że wyeliminowanie niebezpieczeństwa nowych agresji niemieckich i zapewnienie ładu, pokoju i bezpieczeństwa wszystkim narodom pokój miłującym, winno oprzeć się o uchwały konferencji w Poczdamie.

Naród Polski w trosce o własną suwerenność i pokój w świecie, uważa za niezbędne całkowite materialne i moralne rozbrojenie, denazyfikację, wprowadzenie stałej kontroli nad wszystkimi dziedzinami życia Niemiec

Akademicy!

Komitet Organizacyjny Akademickiego Koła Związku Uczestników Walki Zbrojnej wzywa wszystkich Kolegów-partyzantów i działaczy konspiracyjnych do masowego wstępowania do Związku.

Równocześnie Zarząd zawiadamia, że mundury dla kompanii honorowej AKZUWZ będą wydawane w połowie marca b. r.

Wszelkich informacji udziela Sekretariat Związku Wielopole 15 II p. od 9—16.

Kilka tysięcy spraw „bimbrowych"

Mało kto wie zapewne, iż prócz woj. białostockiego, właśnie w okolicach Warszawy istnieje największe nasilenie produkcji i konsumcji bimbru.

Rozstrzygnięcia oczekuje na terenie Warszawy kilka tysięcy spraw bimbrowych, w delegaturze białostockiej spraw takich jest 600.

Wojewódzkie Koło PPS Inżynierów i Techników

Inżynierowie i technicy członkowie PPS rozumiejąc doniosłość swej roli i zdając sobie sprawę z zadań, czekających na ich pracę, energię i zmysł organizacyjny podjęli wysunięty przez CKW PPS projekt zorganizowania Koła Inżynierów i Techników PPS z terenu Krakowa i wojew. krakowskiego.

Wydział Ekonomiczno-Przemysłowy WK PPS w Krakowie w dniu 17 lutego 1947 r. zwołał pierwsze zebranie organizacyjne Koła Inżynierów i Techników.

Zebranie, które zgromadziło 60 uczestników z terenu Krakowa jak i z terenu województwa, w którym wzięli udział z ramienia WK PPS tow. tow. Kubicki Włodzimierz II sekretarz WK i Szalak Mieczysław kierownik Wydz. Ekonom.-Przemysłowego WK zagaił przewodniczący Wojewódzkiej Rady Gospodarczej PPS tow. Stefan Czarnecki.

Po odczytaniu przez tow. sekretarza Kubickiego pisma od przewodniczącego WK tow. dra Drobnera z życzeniami owocnej pracy i uzyskania jak najlepszych sukcesów dla świata pracy i partii PPS, powołano do Prezydium tow. tow. dr Dymka, inż. Kulawika, inż. Maliszewskiego.

Referat organizacyjny wygłosił tow. inż. Niedźwiecki. W dyskusji po referacie wzięli udział tow. tow. inż. Pasierbiewicz, inż. Rodański, inż. Cikowski, inż. Zydrański, inż. Maliczewski, dr Dymek, inż. Kulawik, inż. Niedźwiecki, Szulwiński, Strzelichowski, Kubicki, Czarnecki i inni. Omówiono problemy życia zawodowego, naukowego i społecznego inżynierów i techników.

Jako zasadnicze wytyczne na przyszłość Koło przyjęło następujące wnioski: 1) mobilizację sił i środków dla ustawienia i przyczynienia się do realizacji ogólnopaństwowego trzyletniego planu odbudowy kraju; 2) Uświadomienie społeczeństwa o roli i obowiązkach inżynierów i techników w życiu polityczno-gospodarczym Państwa — oraz przestrzeganie należytej obiektywności i kwalifikacji przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych w życiu gospodarczym.

Następnie wybrano Zarząd Koła Wojewódzkiego. W skład weszli: inż. Niedźwiecki; dr Dymek Wojciech, inż. Maliszewski Bogusław, inż. Kulawik, Czarnecki Stefan.

Zarząd postanowił zwrócić się do ogółu inżynierów i techników, członków PPS nie zarejestrowanych w Kole z wezwaniem do wzięcia czynnego udziału w działalności nowopowstałej placówki.

Nowoczesne osiedle robotnicze powstanie w Krakowie

(S) Bardzo dojmującą sprawą w Krakowie jest sprawa mieszkaniowa: stosunkowo niewysoki czynsz mieszkaniowy po doliczeniu przez gospodarza, najrozmaitszego rodzaju i gatunku *świadczeń*, staje się horendalnym i podrywa całkowicie budżet nawet lepiej uposażonego robotnika czy pracownika umysłowego. To zaś, co się dzieje w zakresie podnajmu t. zw. „pokoi przy rodzinach" przechodzi wszelkie pojęcie o haniebnym wprost wyzysku. Dość powiedzieć, że często całe rodziny, uprzywilejowane własnym mieszkaniem chcą żyć z nieszczęsnego sublokatora, który rekrutuje się przeważnie albo [illegible] studentów (nie mieszczących się w domach akademickich), albo [illegible] wyzutych przez los z wszelkiego mienia i zapasów Warszawiaków czy Lwowiaków.

Nie dość tego: tym prawdziwym ofiarom wojny nie wolno być w takich pokojach swobodnymi ludźmi, są oni w wielu razach skrępowani i biada temu, kto się z tych klauzul właściciela [illegible]szkania zechce wyłamać.

[illegible] z radością należy powitać uchwałę Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, która powołała do życia Związkową Spółdzielnię Mieszkaniową. Ma ona budować jaknajszybciej, jak najlepiej i jaknajtaniej nowe mieszkania dla świata pracy.

Zadania, postawione przez ruch zawodowy, wypływają zawsze z pilnych potrzeb ludzi pracujących.

Kraków nie został zniszczony, a jednak tutaj daje się w tej samej mierze, jak i w Warszawie, odczuć wielką ciasnotę mieszkaniową, bowiem do Krakowa właśnie przybyło ponad 100,000 mieszkańców, a ponadto uprzemysłowienie Krakowa, wchodzące w plan trzyletni, jest zahamowane przez brak mieszkań dla robotników. Całe rzesze robotników mieszkają poza miastem i muszą dojeżdżać pociągiem z okolic podmiejskich do 40, a czasem i więcej kilometrów. Wystarczy widzieć tych robotników, biegnących do pociągu, aby rozumieć, że musi się to ujemnie odbić na wydajności pracy. Codziennie marnują się w ten sposób dziesiątki tysięcy godzin pracy i kolosalna suma energii ludzkiej, przedstawiająca rocznie olbrzymi majątek materialny.

Spółdzielnia mieszkaniowa ma wybudować pierwszy blok mieszkaniowy o 200 mieszkaniach jedno, dwu i trzy izbowych.

Ma to również wtórne, a jednak ważne znaczenie, aby przerwać martwy [illegible] w budownictwie. Murarze, cie[illegible] i technicy budowlani, tutejsi, opuszczając Kraków, szukają pracy w innych miastach i często przy innych zawodach. Z tego też powodu niema nowego narybku fachowców budowlanych w naszym mieście.

Aby uchwała ta nie pozostała papie[illegible], podjęte zostały kroki w CUP i Ministerstwie Odbudowy, aby Kraków nie został pominięty w tym jeszcze roku w planie budownictwa. Na najbliższym posiedzeniu MRN znajdzie się wniosek klubu radnych OKZZ, uzgodniony przed tym z Zarządem Miejskim, o przydzielenie odpowiednich terenów na polach poaugustiańskich dla Zw. Spółdz. Mieszkaniowej.

Na tych terenach powstanie pierwsze nowoczesne osiedle robotnicze, które ma być również ogniskiem nowej kultury społecznej, odpowiadającej ustrojowi społecznej demokracji. Rok 47 niezawodnie pokaże, że siła ruchu zawodowego w Krakowie nie zawiedzie również i na odcinku budownictwa mieszkaniowego.

Kapitały, potrzebne w tym celu, zostaną zebrane przez najważniejszą grupę członkowską tj. Związki Zawodowe i Spółdzielnie. Związki Zawodowe wykupują jeden udział na każdych 100 członków. Spółdzielnie wykupują udziały zależnie od swej siły finansowej. Członkami indywidualnymi mogą być wszyscy członkowie Związków Zawodowych, przyczym wysokość jednego udziału wynosi 1000 zł.

[illegible]ec 100 milionów złotych, [illegible] wynosi pierwszy kosztorys, to udziały posiadają charakter wyłącznie symboliczny. Mają być zawarte również umowy patronackie z różnymi większymi zakładami pracy. Natomiast kredyty [illegible] mogą być przewidziane tylko w ramach ogólnokrajowego kredytu dla nowego budownictwa.

Celem OKZZ jest nietylko budować mieszkania, ale, aby *te mieszkania były jasne, słoneczne, zdrowe i kulturalne*, gdyż tylko w takich robotnik, wracając z pracy, będzie mógł odpoczywać w warunkach ludzkich, w atmosferze spokojnej i braterskiej. Przydział mieszkań nie będzie przypadkowy. Będą brane pod uwagę w pierwszym rzędzie warunki mieszkaniowe, ilość osób w rodzinie, stan zdrowotny, lata pracy, udział w walce z okupantem i inne momenty.

Osiedle obejmie kilka tysięcy mieszkańców, a życie w nim będzie się opierało na samorządzie ich, przy powołaniu Rady Nadzorczej i Zarządu.

Niezawodnie Kraków pracujący wydobędzie z siebie niezbędny dla tego dzieła entuzjazm, silną wolę i wielką ofiarność i raz jeszcze dowiedzie swym rozmachem, że niema przeszkód trudnych do przebycia dla potężnej armii zorganizowanej w Związkach Zawodowych.

Komunikaty Partyjne

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu PPS w Krakowie, zgodnie z artykułem 33 i 34 Statutu Organizacyjnego PPS, zarządził zwołanie Powiatowych Zjazdów Delegatów w następujących terminach dla niżej wymienionych Komitetów Powiatowych:

23. II. 1947 — Olkusz, Biała, Nowy Sącz, Brzesko.

2. III. 1947 — Tarnów, Myślenice, Wadowice. Miejski Zjazd delegatów w Krakowie.

9. III. 1947 — Żywiec, Limanowa, Miechów, Powiatowy Zjazd delegatów w Krakowie.

16. III. 1947 — Nowy Targ, Bochnia, Dąbrowa Tarnowska.

W Zjazdach tych wezmą udział upoważnieni przedstawiciele WK PPS Kraków.

Prezydium Miejskiego Komitetu PPS w Krakowie stwierdziło, że niektórzy kierownicy przedsiębiorstw żądają od Komitetów Fabrycznych PPS spisu członków.

Wobec tego zakazujemy Komitetom Fabrycznym udzielenia tego rodzaju informacji bez uzyskania zgody Prezydium MK PPS.

Wydział Polityczno-Propagandowy Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie, zawiadamia, że zarządzona okólnikiem z daty Kraków, dnia 8. II. 1947 odprawa przewodniczących i sekretarzy Komitetów Powiatowych i Miejskich z terenu WK Kraków na dzień 20. 21 i 22 bm. zostaje odwołana.

Nowy termin odprawy zostanie podany dodatkowo.

AKTUALNE ZAGADNIENIA SZKOŁY

Na powyższy temat wygłosi odczyt wiz. tow. mgr. Fr. Tumidajski w sobotę dnia 22 lutego br. o godz. 17-tej, w sali konferencyjnej PPS I p. Nr. 16 Rynek Główny 30, o czym zawiadamiając Sekcja Nauczycieli Polskiej Partii Socjalistycznej zaprasza wszystkich członków, sympatyków i zainteresowanych.

Miejski Komitet PPS, Rynek Gł. 30 zawiadamia, że wykupił bilety na sztukę „Rozdroże miłości" Zawieyskiego na poniedziałek 24 bm. godz. 19.

Bilety po cenach zniżonych można nabyć w Sekretariacie MK PPS pokój Nr. 13.

UWAGA KOLEJARZE!

Dnia 22 lutego 1947 r. o godz. 10 w sali Nr. 16, Gmach PPS, Rynek Gł. Nr. 30 odbędzie się Z j a z d sekretarzy wzgl. przewodniczących Kół Kolejowych Polskiej Partii Socjalistycznej Woj. Krakowskiego.

Należy przywieźć ze sobą sprawozdanie według zaleceń Wydz. Kom. w okólniku Nr. 508/47/XIII. 89, z dnia 30. I. 47 r.

Powiatowe Komitety PPS dopilnują, aby na tym Zjeździe nie brakło ani jednego przedstawiciela Kół Kolejowych.

Obecność obowiązkowa, sprawa b. pilna.

Na fundusz partyjny

Tow. Michnik Franciszek, Gunia Franciszek, Zepka Leon składają na fundusz partyjny po 100 zł. i wzywają tow. Hebdę Jana, Kraszewskiego Witolda, Gunię Stefana, Palucha Piotra, Kozę Tadeusza, Gałuszka Jana i Mandeckiego [illegible]

Nikt nie odmówi pomocy zdemobilizowanemu żołnierzowi

Czytaliśmy ostatnio wszyscy w prasie o tym, iż kilka roczników żołnierzy ulegnie demobilizacji, żołnierzy, którzy przeszli najcięższy okres zmagań z wrogiem, żołnierz z pod Lenino i Berlina, jak również i tych z pod Tobruku i Monte Casino, którzy w tej chwili powracają do kraju.

Rzecz zupełnie zrozumiała, skończyła się wojna, należy rozpocząć normalny tryb życia, trzeba z powrotem stać się cywilem i rozpocząć nowy nie mniej ważny od poprzedniego bój o Polskę i jej należne miejsce w świecie.

Lecz wielu spośród zdemobilizowanych nie ma własnego domu, często nie ma rodziny, wielu spośród nich pochodzi z za Sanu i Bugu. Tym jest najtrudniej ciężko i tym w pierwszym rzędzie należy przyjść z pomocą.

Z reszta nie tylko tym, są rodziny, których najbliżsi — ojcowie, mężowie i bracia — już nigdy do nich nie wrócą i tym również należy nieść pomoc, — o tych również należy pamiętać.

Poszukującym zajęcia i przyjeżdżającym do domu, należy dać ciepłą strawę i nocleg, często zapomogę, chorym umożliwić leczenie się, niektórym możność dokończenia studiów, czy wyuczenia się praktycznego zawodu. Oddziałom wojskowym możność godziwej rozrywki czy to w postaci dobrej książki czy aparatu radiowego.

Na to wszystko potrzebne są fundusze których Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza nie posiada, bo zdane jest jedynie na ofiarność Społeczeństwa, jego wyrozumiałość i wyrobienie obywatelskie.

Sądzimy, że mieszkańcy Krakowa, doceniając w pełni — jak gdyby cudowne ocalenie miasta z burzy, która przewaliła się przez nasze ziemie, a która oszczędziła Gród Podwawelski — dzięki dzielności naszych żołnierzy, pospieszą z datkami pieniężnymi, bądź darami w naturze.

A zatym wpisujcie się na członków wspierających, składajcie jednorazowe kwoty, twórzcie w zakładach pracy, — przedsiębiorstwach i szkołach Koła Przyjaciół Żołnierza Polskiego.

Lokal Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza mieści się przy ul. Basztowej 15/17 telef. 572-20.

Giełda zbożowo -- towarowa w Krakowie

(S) Przed wojną istniała w Krakowie giełda zbożowo-towarowa, która w czasie okupacji została zamknięta, gdyż poza handlem reglamentowanym obrotów wolnych, nie było.

W roku 46 Ministerstwo Aprowizacji i Handlu wydało rozporządzenie, reaktywujące działalność giełd zbożowych, przy czym giełd takich ustanowiono na całą Polskę 9 z uwzględnieniem Ziem Odzyskanych.

Obowiązują w tej dziedzinie wszystkie przepisy ustawowe przedwojenne z tym, że do organizacji giełd zostali po- [illegible] no komisarzy rządowych, którzy mają kompetencje Rady Giełdowej i Prezydium tejże.

Giełda krakowska rozpoczęła swą organizację już w listopadzie ub. roku i byłaby niewątpliwie najpóźniej w dniu 1 grudnia podjęła swą działalność, gdyby nie ogromne trudności z pozyskaniem odpowiedniego lokalu. Na razie biuro giełdy mieści się w jednym pokoju, użyczonym przez „Społem" (Warszawska 4), a notowania giełdowe będą się odbywały prowizorycznie w sklepie „Społem".

Otwarcie giełdy nastąpi w dniu 22 lutego bm. o godz. 12-tej z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, Władz państwowych, samorządowych i samorządu gospodarczego oraz organizacyj kupieckich i prasy.

Należy tu dodać, że giełda ma za zadanie uregulowanie i zorganizowanie handlu ziemiopłodami i produktami przemiału. Tranzakcje, dokonane na giełdzie, korzystają z 50% zniżki podatku obrotowego.

Zarządzeniem Min. A. i H. nałożono obowiązek należenia do giełdy na hurtowników, dzięki czemu uniknie się tranzakcji spekulacyjnych. Członkami giełdy muszą być również młyny gospodarcze i handlowe.

Województwo krakowskie jest, jak wiadomo, województwem deficytowym, o ile idzie o produkty rolne. Należy przypuszczać, że obroty giełdowe będą tu mniejsze jak w Poznaniu, czy Wrocławiu. Województwo nasze ma charakter raczej konsumcyjny, majątki ziemskie były niewielkie bo około 200-300 ha, a gospodarstwa chłopskie karłowate, podczas gdy w Poznańskim majątki miały około 2,000 ha a chłopskie 60 ha.

Co, gdzie i kiedy?

RADIO

na dzień 21 lutego 1947 r. (piątek)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6,57 Sygnał czasu. 7,05 Muzyka. 7,15 Wiadomości oraz przegląd prasy. 7,35 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień bieżący. 7.40 Koncert. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Przerwa. 11,30 Kronika krakowska. 11,40 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12,05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 Pieśni Stanisława Moniuszki. 12,55 10 minut poezji. 13,05 Muzyka obiadowa. 14.00 Przerwa. 14.30 Audycja słowno-muzyczna „Turniej tenorów — wynik konkursu". 14,53 Problemy dnia. 15,00 „O Matołku, Mazgaju i dzielnym murzynku Jambo" — słuchowisko dla dzieci. 15,25 Przy głośniku. 15.30 Pogadanka sportowa. 15.40 „Zagadki muzyczne" 16.00 Dziennik. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Głos młodych. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.05 „U naszych przyjaciół. 17.25 Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Audycja wojskowa. 18.07 Muzyka (wojskowa). 18.30 Poradnik językowy. 18.45 Muzyka ludowa. 19.15 Felieton Stefanii Grodzieńskiej. 19.25 Koncert symfoniczny. W przerwie koncertu dziennik. 21.45 W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego — wykład doc. dr. Kazimierza Wyki p. t. „Funkcja społeczna literatury". 22.00 Kwadrans prozy „Popioły" Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Audycja rozrywkowa. 22.50 Audycja literacka. 23.10 Wiadomości dziennika. 23.30 Koncert życzeń. 23.50 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień następny. 23.55 Wiadomości dziennika, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

DZISSIEJSZE WYKŁADY

Czwartek, 20 lutego 47 r. godz. 18 — Doc. Dr Bolesław Skarżyński: „Życie umysłowe Szwecji współczesnej" w Collegium Nowodworskiego, ul. św. Anny 12. Wstęp wolny dla wszystkich.

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 18.30 „Dom otwarty", Michała Bałuckiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godzina 18.30 — „Promieniści", sztuka Krystyny Grzybowskiej z udziałem Ludwika Solskiego.

Mała sala — godz. 19.15 — „Bo drożne miłości", sztuka w 3-ch aktach Jerzego Zawieyskiego.

Przedstawienie zakupione przez Bratnią Pomoc U. J.

TEATR KAMERALNY TUR o — godz. 18.30 „Rozbitki" z udziałem Jerzego Leszczyńskiego i Władysława Woltera.

POLSKI TEATR AKADEMICKI (ul. 18 Stycznia 1 — Kino „Wolność") godz. 19 — „Mikołaj Kopernik" Ludwika Hieronima Morstina.

Przedstawienie zamknięte.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA. Lubicz 48 — godz. 19 „Hrabina Marica", op. Kalmana. Występ E. Gistedt i K. Dembowskiego.

SIEDEM KOTÓW — godz. 19.15 „Moja żona Penelopa" komedio-rewia z Szuber [illegible]

TEATR RTPD WESOŁA GROMADKA godz. 12 „Abecadło z pieca spadło".

Przedstawienie szkolne.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Złota rybka" — baśń marionetkowa.

KINOTEATR FILMU OŚWIATOWEGO (ul. 1 Maja 1)

1. U introligatora, cz. I. i II. 2. Córka i matka. 3. Lis. 4. W Zoo. 5. Hokej na trawie. 6. Komedyjka. Początek seansów o godz. 16, 17.30, 19. W niedzielę o godz. 11, 14.30, 16, 17.30, 19

W Kinach

ŚWIT: 5-cioletnie dziecko w roli gł. filmu **„Podrzutek"**

APOLLO i SZTUKA: **Granica** w/g powieści Z. Nałkowskiej.

SCALA: wspaniała komedia polska z E. Bodo **Piętro wyżej.**

WARSZAWA: gigantyczny film amerykański **Gunga Din**

WOLNOŚĆ: trzymający w napięciu film produkcji franc. **Konflikt**

UCIECHA: Wspaniały kolorowy film Waltera Disney'a **Królewna Śnieżka.**

WANDA: Wzruszający film prod. francuskiej **Klatka słowicza**

GDAŃSK: Wielki film wojenny **Najazd** Reżyseria Room. W rolach gł.: W. Grem.n. O. Żakow, I. Głazowa, W. Wanin G. Śpiegiela.

KOŁPIKÓWNA—PAPLIŃSKI

dają w operetce „Hrabina Marica" dwie pierwszorzędne kreacje taneczne: czardasza i serenadę. Elina Gistedt — Kazimierz Dembowski stanowią najwyższy poziom gry aktorskiej i śpiewu. Zofia Wuska — porcelanowa ciotka, Tadeusz Pilarski — przekomiczny kamerdyner, to przedstawiciele humoru wysokiej klasy.

Dzielnie sekundują im Karasiński, oraz para wodewilistów: Pawlikowska — Wayda. Chór, balet i orkiestra pod dyr. A. Lenczowskiego, tworzą całość godną widzenia. Reżyseria Filipa Kuligowskiego. Tłumy publiczności oblegające codziennie kasę teatru „Komedia Muzyczna", ul. Lubicz 48 w 8-ym tygodniu grania są najlepszym sprawdzianem olbrzymiego powodzenia tej operetki.

Celem uniknięcia wielkiego tłoku przy kasie teatru prosimy publiczność o wcześniejsze wykupywanie biletów w przedsprzedaży w firmie „Fuzak", Floriańska 2.

Kasa teatru czynna codziennie od godz. 17-tej, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano.

Z życia Partii

Port w Płaszowie zawiązał Komitet

Dnia 12 bm. odbyło się zebranie członków Partii i sympatyków w Porcie Płaszów, celem powołania do życia Komitetu PPS.

Zebranie zagaił tow. Tabak Wł., referat organizacyjny wygłosił tow. Seibor.

Po dyskusji wybrano Zarząd w skład którego weszli tow. tow.: przew. Kaganek Antoni, sekr. Staniszewski Marcin, skarbnik Tabak Władysław, członkowie Zarządu: Wierzbowski, J. Młynarowicz, St. Stanek, Trzosk i Grabowski. Kom. Rewizyjna: tow. tow. Buk, Turecki i Piechur.

Odśpiewaniem hymnu „Czerwony Sztandar" zebranie zakończono.

Koło Lekarzy -- socjalistów

We wtorek dnia 18 lutego 1947 r. odbyło się w gmachu PPS w Krakowie 1-sze organizacyjne zebranie Koła Lekarzy-Socjalistów przy wojewódzkim Komitecie PPS.

Po powitaniu zebranych przez przewodniczącego MK PPS tow. Z. Bociana i sekretarza WK PPS tow. Kubickiego W. oraz po odczytaniu depeszy od przewodniczącego WK PPS tow. dr Bolesława Drobnera objął przewodnictwo zebrania tow. dr Henryk Czapnicki.

Referat programowy „Lekarze-Socjaliści wobec nowych zagadnień medycyny społecznej" wygłosił tow. dr Stanisław Liwszyc, zaś sprawy organizacyjne Koła i sekcji omówił tow. dr Czapnicki.

Po żywej dyskusji wybrano zarząd Koła w składzie tow. tow. dr Liwszyca Stanisława jako przew., Czapnickiego Henryka zast. przew., Wieji Jana sekretarza.

Postanowiono stworzyć przy Kole Lekarzy-Socjalistów szereg sekcji, w pierwszym rzędzie sekcję oświatowo-odczytową.

Tymczasowy lokal Koła mieści w domu PPS (Rynek Gł. 30) pokój Nr 50 (telefon 545-63).

W fabryce „Magna"

Dnia 8 lutego br. odbyło się zebranie członków Komitetu PPS i sympatyków w fabryce gumy „Magna". Z ramienia MK PPS wygłosił referat tow. Stanek.

Po obszernej dyskusji na zakończenie odśpiewano „Czerwony Sztandar".

Młodzież Akademicka w obronie Ziem Zachodnich

(Bg) Dnia 20 lutego 1947 godz. 18-ta w lokalu Stowarzyszenia Bratniej Pomocy Studentów Wydziałów Politechnicznych przy A. G. w Krakowie, Straszewskiego 28, odbędzie się organizacyjne zebranie Krakowskiego Akademickiego Komitetu Obrony Odry i Nysy Łużyckiej, na które zaproszeni są delegaci Zarządów Bratnich Pomocy, Kół Naukowych, Towarzystwa Przyjaciół Łużyc, Sekcji Akademickiej Polskiego Związku Morskiego, Komendy Hufca Akademickiego Z H P, A Z S, oraz przedstawiciel Akademickich Organizacji Ideowo-Wychowawczych.

Komitet ma na celu wydanie odezwy w imieniu Polskiej Młodzieży Akademickiej do młodzieży całego świata z apelem o pozytywne nastawienie opinii krajów biorących w konferencji pokojowej, dla ostatecznego zatwierdzenia naszych granic na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej w traktacie pokojowym z Niemcami, oraz zorganizowanie szeregu wieców i manifestacji przez Polską Młodzież Akademicką, dla zadokumentowania wobec całego świata Jej woli i woli całego Narodu Polskiego utrzymania tych odwiecznie Polskich Ziem na zawsze przy Macierzy.

Na konferencji tej zostaną wybrani delegaci na zjazd Ogólnopolskiego Komitetu Obrony Odry i Nysy Łużyckiej w Warszawie, który odbędzie się jeszcze w lutym br.

Towarzystwo miłośników Krakowa

(S) Towarzystwo miłośników historii i zabytków Krakowa urządziło VIII cykl zebrań naukowych, które od dawna cieszą się wielką popularnością wśród szerokich rzesz publiczności, umiejącej ocenić wysoki poziom prelekcji.

Referaty wygłaszali najwybitniejsi naukowcy, po czym odbywały się bardzo ciekawe dyskusje co do ochrony zabytków piękna i charakteru Krakowa.

Zebrania te odbywać się będą obecnie co tydzień w nowej wielkiej sali odczytowej Muzeum Przemysłu artystycznego przy ul. Smoleńsk 9. Pierwsze zebranie odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 18. Kierownictwo objął dyrektor Miejskiego Muzeum Historycznego, Dr. Jerzy Dobrzycki.

„Płynne złoto" jako środek przeciw -- reumatyczny i nerw zmotoryzowanych armii

(Łak) „Każda kropla ropy jest warta kropli krwi" takie słowa zawierała depesza wysłana w roku 1918 przez wielkiego „tygrysa" Clemenceau do Waszyngtonu.

Trzeba przyznać, że do zwycięstwa koalicji w tamtej wojnie światowej przyczyniły się w dużym stopniu niespożyte zapasy ropy naftowej, której Niemcy odczuwali tak wielki niedostatek.

Ropa naftowa nie jest odkryciem, jak większość przypuszcza, dokonanym w ostatnich wiekach.

Znali ją już Egipcjanie a wykopaliska w Iranie i w Indiach świadczą o tym, że znano tam już nie tylko ropę, jako produkt ziemi, ale umiano ją destylować, wykorzystując np. asfalt do uszczelniania łodzi i budowli.

Te wiadomości starożytnych poszły w zapomnienie i w wiekach średnich mało się słyszy o ropie, stosuje się wprawdzie i. św.

„OGNIE GRECKIE"

jako środek bojowy, ale w małym bardzo stopniu.

Nieco później prymitywnie destylowana nafta służy jako uniwersalny cudowny „lek" i jeszcze w XIX wieku w Ameryce wędrowni znachorzy sprzedają naftę w buteleczkach jako środek przeciwreumatyczny.

Jednym z takich znachorów handlujących naftą był ojciec Rockefellera, króla nafty. Nie prowadzono naturalnie w tym czasie żadnych wierceń, wykorzystywano przeważnie samoczynnie wypływającą naftę.

Nafta zawdzięcza swój

BŁYSKAWICZNY ROZWÓJ

dwom epokowym wydarzeniom: wynalazkowi silnika spalinowego i odkryciu wielkich źródeł ropy w Pensylwanii. — Długi jednak jeszcze czas używano nafty tylko do oświetlenia i wynalezienie lampy naftowej w 1853 r. przez Ignacego Łukasiewicza prowizora farmacji we Lwowie dokonało przewrotu w Europie. (W Ameryce dokonano tego samego wynalazku o 5 lat później).

Tego samego roku zawarł Łukasiewicz pierwszą tranzakcję handlową dostarczając lwowskiemu Szpitalowi Powszechnemu 10 q nafty oświetleniowej. — Wkrótce potem założył w krośnieńskim pierwszą rafinerię stając się pionierem i twórcą polskiego przemysłu naftowego.

Jeszcze w roku 1904 refinerie w Baku wylewały tysiące ton benzyny do morza, jako materiału niezdatnego do użytku. Rozrost motoryzacji znalazł w ropie naftowej materiał tak drogocenny, że przyczepiono doń popularną nazwę

„PŁYNNE ZŁOTO"

Ale ten rozrost motoryzacji zaczął pożerać w zastraszającym tempie olbrzymie zdawałoby się niewyczerpane źródła ropy. Chemicy świata w państwach, które płynnego złota nie miały lub miały go za mało, zaczęli szukać namiastki. Usilne próby i doświadczenia doprowadziły do rozwoju przemysłu syntetycznej benzyny. (Polacy i w tym dziale mieli bardzo ciekawe wyniki). Dziś można śmiało twierdzić, że benzyna naturalna została zastąpiona zupełnie przez namiastkę produkowaną przeważnie z węgla.

Być może, że doświadczenia prowadzone w Ameryce nad zastosowaniem energii atomowej do popędu motorów znajdą zastosowanie, a benzyna przestanie być tak niezbędną i stanie się znów tylko środkiem leczniczym.

AUDYCJA UMUZYKALNIAJĄCA W FILHARMONII

W piątek, 21 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w Filharmonii bezpłatna audycja Umuzykalniająca, mająca na celu zapoznanie z Orkiestrą Symfoniczną i z poszczególnymi instrumentami, wchodzącymi w jej skład. Audycję poprowadzi Janusz Miketta, Naczelnik Szkolnictwa Muzycznego z Warszawy. Wykonana będzie I Symfonia Beethovena pod dyrekcją Tadeusza Wilczaka.

Bilety wolnego wstępu wydają organizatorzy audycji Państwowa Filharmonia ul. Zwierzyniecka 1, II. p. pokój 10, w godz. 10—14 oraz Państwowa Szkoła Umuzykalnienia, Krowoderska 4.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł, za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodziny i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 75 zł — z odnoszeniem do domu w Krakowie 85 zł. — na prowincji pocztą 80 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

DYŻURY NOCNE I ŚWIĄTECZNE W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 15. II. — 22. II

„Pod Orlem", Plac Zgody 18
„Pod Aniołem", Dietla 76
Mgra Marciszewicza, Stradom 2
„Pod Białym Orlem", Rynek Gł. 45
„Pod Jagiellą", Plac Matejki 2
„Warszawska", 29 Listopada 17
Im. Królowej Jadwigi, Karmelicka 9
„Pod Matką Boską", Krowoderska 74
W Dębnikach, Madalińskiego 7
Mgr Popiel-Zaufałowej w Bronowicach Małych, Wyspiańskiego 4.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI

jutro, 21 lutego od godz. 8-mej rano do 22 lutego do godz. 7.59 rano

Dr Ferster Władysława, Retoryka 18/8, tel. 555-86.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

4-ty dzień ciągnienia II-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 600.000 zł. Nr 35359 (padła w Katowicach).

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 43138 60378 64214.

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 3104 5483 11241 12716 14152 16270 19435 23984 24387 25067 35481 38040 39281 51063 55171 64145.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 839 4746 4994 11833 14823 24650 36809 38567 38455 45031 51157 55911 61868 68261.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 4309 5139 5869 7542 8814 14396 14415 15987 16340 17065 18499 22851 23724 24861 29699 31876 35755 39677 42056 45037 45078 49038 55341 56937 59933 60339 60964 63591 65560 68293 69974

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 231 958 1651 3955 4980 7029 7186 7527 8036 8039 9709 10191 10711 12194 12315 12829 13574 14032 15952 16491 17897 18233 19725 19812 20243 20820 21586 21986 24051 24854 25194 26077 27873 28635 29412 31102 31741 32712 32864 34054 34184 37615 38822 41637 43247 44549 45921 50657 50825 51108 51794 52099 52142 52630 53026 53146 54506 55441 55550 56688 58809 60485 61852 61906 62378 63384 63632 64053 64088 65670 66040 66818 66912 67577 68432 68479 69717.

Wygrane po 500 zł. trzeciego dnia ciągnienia

Wygrane po 500 zł. NrNr 22 27 118 207 213 280 355 388 494 525 535 552 564 646 687 743 871 874 893 1036 102 109 214 483 503 533 550 656 696 715 768 783 804 822 958 991 2037 124 193 300 325 336 346 368 392 452 453 610 641 687 698 767 776 914 929 945 961 988 3089 177 221 350 411 475 501 587 633 771 815 4051 091 117 245 255 260 302 308 330 347 386 404 412 688 753 856 863 962 5169 231 291 393 403 438 554 683 716 6022 157 281 289 326 358 378 402 428 479 529 585 627 648 746 771 853 877 892 893 7034 38 77 134 221 289 421 503 535 559 619 670 684 686 717 764 781 791 809 886 947 8012 179 387 409 465 556 584 597 636 644 847 946 961 9041 68 87 100 117 146 178 192 221 348 422 429 440 560 603 786 900 983 990

10002 61 108 127 170 298 382 432 439 684 629 636 683 703 718 871 931 996 11005 31 62 111 153 200 220 341 395 418 424 426 510 518 566 575 613 779 809 923 939 12209 401 546 573 584 643 799 808 820 878 897 971 13044 49 98 135 185 205 222 249 398 541 547 661 731 758 789 858 902 978 14038 99 111 191 198 352 339 359 382 404 522 563 600 629 749 753 768 794 813 815 852 911 991 15019 30 106 108 138 176 242 289 435 528 554 585 592 611 662 794 824 841 880 922 949 954 16012 54 228 237 303 449 466 470 570 591 597 614 744 936 17114 133 222 350 523 620 672 680 751 989 18032 116 198 219 220 243 256 292 434 654 698 736 775 778 794 808 935 19041 74 133 229 281 325 410 434 494 635 659 723 758 839 864 883 924 984

20055 72 85 153 260 305 347 653 818 846 21163 227 324 369 376 385 410 435 487 556 659 661 662 731 755 883 852 892 973 22003 15 46 63 122 224 302 308 327 355 396 581 618 624 665 775 822 909 23067 209 235 240 309 342 393 433 410 638 819 832 840 958 24005 44 58 353 362 459 522 547 563 652 742 786 789 815 832 871 896 898 949 996 997 25004 7 18 131 300 373 431 549 691 857 887 919 964 26233 262 339 353 404 435 450 459 547 753 843 997 27004 49 94 111 173 282 295 293 299 437 545 555 571 596 668 727 786 847 801 28033 64 71 124 208 305 335 355 442 564 741 877 889 29033 161 169 208 242 300 374 559 572 599 673 777.

30036 40 133 140 189 434 478 536 593 619 622 624 761 864 31015 42 72 159 160 166 203 233 329 351 430 675 755 784 923 945 32327 355 520 754 805 877 945 33156 170 305 310 457 486 494 515 538 591 775 820 825 840 895 913 972 34081 148 149 195 308 351 385 396 426 512 562 564 567 821 953 35014 31 45 222 243 278 540 553 693 702 709 726 886 977 985 996 36012 34 43 61 369 413 438 592 393 808 962 973 979 37222 256 407 452 558 508 643 748 968 38006 16 153 310 317 441 449 492 523 602 623 635 675 742 818 827 867 927 939 976 39003 11 20 22 123 185 231 314 374 400 417 411 474 555 593 597 649 712 784 804 829.

40012 37 148 328 355 383 423 430 438 581 582 645 882 907 926 968 998 41024 26 51 62 275 342 241 395 404 459 502 646 647 663 693 697 737 789 823 915 42015 55 64 155 164 225 273 303 360 481 484 748 816 41246 298 321 332 376 400 430 665 755 952 44008 45 73 106 342 484 540 573 609 799 830

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

Odbito czcionkami Drukarni Nr 3 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon 566-53.

M — 19019